

# Władysław Puzio

---

## Zabytkowy dworek w Wilczej Woli

---

Rocznik Kolbuszowski 4, 99-110

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Zabytkowy dworek w Wilczej Woli

### 1. Część historyczna

Skomplikowane, ale równocześnie interesujące, są dzieje dworu i wsi Wilcza Wola. Wymieniona miejscowość pierwotnie razem z dworem stanowiła jedną osadę (dzisiejszą Zarudę). Rozsiadła się ona wzdłuż rzeki Łęg, po prawej jej stronie, ze wschodu na zachód. Powstała w pierwszej połowie XVII wieku<sup>1</sup> i od samego początku była wsią królewską, należącą do raniżowskiego klucza Sandomierskiej Ekonomii Dóbr Królewskiego stołu. Swój bujny rozkwit przeżywała przede wszystkim w drugiej połowie XVII wieku<sup>2</sup>. Wtedy działała tu słynna wilczowolska kuźnia. Dzisiaj rozumieć ją należy jako hutę żelaza. Obecnie wspomiana jest w licznych opracowaniach takich autorów, jak: Jan Pazdur, czy Benedykt Zien-tara<sup>3</sup> głównie. Nie funkcjonowała samoistnie. Była kierowana przez dwór, organizowany przez zdolnych, sandomierskich starostów. Poświadcza to zresztą znacznie późniejszy dokument, bo z roku 1744 pod nazwą „Powinności poddanych Wilczej Woli”<sup>4</sup>. Mówi on między innymi o pracy mieszkańców wsi przy grobli na rzece Łęg. Czynności te rozumieć należy jako zajęcia przy istniejącym i zaawansowanym przemyśle hutniczym (kuźnica), rolnym (gorzelnia, browar, młyn) i leśnym (tartak, popielarnie, maziarnie, smolarnie).

W roku 1772, w wyniku I rozbioru Polski, dawna Puszcza Sandomierska i jej strony przeszła pod panowanie Austrii. Rząd zaborczy od razu przejął wszystkie królewszczyzny na własność swojego skarbu pod nazwą Kamery. Równocześnie wspinały dotąd rozwój gospodarczy został z miejsca zahamowany. Kamera również i z tego powodu nie przynosiła spodziewanego zysku. Można nawet powiedzieć, że stała się pewnego rodzaju ciężarem dla zaborczej władzy, tym bardziej, że Austria uwikłana wówczas

1. Kazimierz Skowroński, „Dobra króla Jegomości w sercu Puszczy Sandomierskiej”. Maszynopis nie publikowany, bez daty, s. 27.
2. Tamże, s. 31.
3. Jan Pazdur, „Hutnictwo żelaza w widłach Wisły i Sanu”, /w/ „Tradycje hutnicze Puszczy Sandomierskiej”. Materiały z sesji popularnonaukowej, Stalowa Wola 1970. Benedykt Zientara, „Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego w XIV-XVII wieku”, Warszawa 1954.
4. Archiwum Główne Akt Dawnych - AGAD w Warszawie. Zespół: Lustracje XVIII wieku (z roku 1744). Mikrofilm nr 358.

w liczne klęski w toczonych wojnach z Napoleonem i zajęta kosztami I kolonizacji niemieckiej w całej Galicji, a szczególnie w cyrkule rzeszowskim, przeżywała wtedy swój chwilowy upadek. Zdecydowała się więc, I sprzedać dobra kameralne, na drodze licytacji w świetle postanowienia I rządowego z dnia 14 lipca 1794 roku<sup>5</sup>. Od tego też czasu zaczęto wysprzedawać, czyli prywatyzować poszczególne miejscowości. Dobra Raniżowa sprzedano w czterech sekcjach. Trzecią z tych sekcji obok Raniżowa (1), Nartu (2), i Dzikowca (4) nabył Franciszek Ksawery Rychlicki herbu Sas<sup>6</sup> ' dnia 24 lipca 1833 roku za 43.020 złotych reńskich<sup>7</sup>. Niebawem zainstabulował swój majątek dnia 12 maja 1834 roku. W skład dóbr Rychlickiego wchodziła Wilcza Wola - wh. 145 wraz z przyległymi Spiami - wh. 146 i Zmysłowem wh. 831, oraz wójtostwo w Woli Raniżowskiej<sup>8</sup>. Kupiony przez Rychlickiego majątek w Wilczej Woli liczył 4.252 mórg ziemi, w tym 3.672 morgi lasu<sup>9</sup>, a także grunt w Woli Raniżowskiej, położony w środku miejscowości po obu jej stronach - północnej tak zwane „Harendarskie” i południowej o nazwie „Na folwarku”. Obszar owej własności stanowił łącznie 21 mórg<sup>10</sup>.

Oprócz tego w gospodarstwie Rychlickiego znajdował się również młyn, tartak, gorzelnia i browar, a także trzy karczmy w Woli Raniżowskiej<sup>11</sup> i sześć w Wilczej Woli. Dwie na Zarudzie - jedna naprzeciw dworu, a druga prawie w środku osady u Froima Korna. Te w Spiach dzierżawili również Żydzi: Hersz, Kohik, Lejba, Mejer<sup>12</sup>. Godność wójtowska Rychlickiego w Woli Raniżowskiej zobowiązywała mieszkańców wsi do pracy pańszczyźnianej we dworze w Wilczej Woli.

Oprócz posiadłości w cyrkule rzeszowskim posiadał Rychlicki rozległe dobra we wschodniej Galicji, nabyte od Wiedeńskiego Banku Narodowego dnia 1 sierpnia 1862 roku<sup>13</sup>.

W roku 1837 Rychlicki założył rodzinę. Ożenił się z Marią Holzerówną, córką Niemca<sup>14</sup>, właściciela Bud Głogowskich, Zabajki i Linowszczyzny. Miał z nią troje dzieci: córkę Michalinę (1838) i dwóch synów - starszego Leonarda Teodora (1840) i młodszego Leopolda Franciszka (1845).

Wymienione wcześniej dobra Franciszka Ksawerego Rychlickiego przeszły z jego woli pod koniec życia na własność starszego syna Leonarda Teodora jako jedyne go spadkobiercy, gdyż młodszy jego brat Leopold Franciszek

5. Kornel Czemeryński, „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej”, Lwów 1870, s. 131-132.

6. Tadeusz Zychliński, „Złota Księga Szlachty Polskiej”, Rok II, s. 279.

7. Op. cit. Kornel Czemeryński, „O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej”, Lwów, s. 131-132.

8. Wójtostwo w Woli Raniżowskiej przed nabyciem Rychlickiego należało do majora wojsk królewskich Józefa Gordona i Karoliny z Góreckich Gordonowej /w:/ Niesiecki, dz. C, tom VII, s. 385.

9. Przewodnik statystyczno-topograficzny, Kraków 1872, s. 89.

10. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich z roku 1880.

11. Informator, Kazimierz Żak lat 76, mieszkaniec Woli Raniżowskiej.

12. Wywiad przeprowadzony z Marią Puzio ps. Marynką, mieszkanką Guściorów, przysiółek Wilczej Woli w dniu 7 lutego 1993 roku.

13. Galicyjska Tabula. Księga Instrumentarium, nr 1109, s. 231.

14. Franciszek Kotuła, „Miasteczko”, Rzeszów, bez daty wydania.

ciszek zmarł na tyfus dnia 6 stycznia 1870 roku. Natomiast córka Michalina, zamężna Biesiadecka, z którą rodzice mieli wiele kłopotu, wywianowana została posagiem 36.000 florenów przy zamążpójściu, a później w wyniku procesu o spadek od ojca po zmarłej matce (4 luty 1866) zdołała jeszcze osiągnąć 30.000 złotych reńskich, chociaż procesu nie wygrała.

Obdarowany Leonard Teodor, obejmując całość swojego już teraz majątku, zakłada rodzinę i osiedla się w Wilczej Woli. Miejskowa tradycja mówi jednak, że cała rodzina pańska w Wilczej Woli wymarła młodo na suchoty, czyli na gruźlicę (żona Teodora Agnieszka, ich syn Józef oraz sam Teodor). Pośrednio fakt ten potwierdza napis na płycie grobowca Rychlickich na cmentarzu w Spiach. Listę zmarłych na końcu zamyka Leonard Teodor, który kończy życie w wieku 52 lat dnia 22 maja 1892 roku. Po śmierci Teodora Rychlickiego akta spadkowe zostały przekazane do Sądu Obwodowego w Samborze. Po dziesięcioletnich sporach o spadek po zmarłym, majątność zostaje podzielona. Głównym spadkobiercą okazuje się małoletnia Zofia Żółkiewska. Nie otrzymuje jednak wszystkiego. W jej wykazie nie widnieje park dworski, sam dworek, zabudowania przemysłowe oraz część ról w kierunku wschodnim od ogrodzenia dworskiego. Tutaj właścicielem okazuje się zagadkowy Edward Rychlicki. Wolno domniemywać, że mógł to być starszy syn Leonarda lub też jakiś bliski krewny, który uniknął śmierci na gruźlicę, bo został skierowany do administracji dóbr Rychlickich w Galicji wschodniej.

Tymczasem Żółkiewska, nie posiadając pomieszczeń dworskich, sprzedaje w całości swoje dobra Piotrowi Bieleckiemu z Frysztaka, w roku 1906. Od niego w tym samym roku kupuje 78 parcel inż. Klaudiusz Angerman z Boguchwały. Intabuluje swoje dobra, przeważnie obszary leśne i przyjmuje dla nich nazwę: Wilcza Wola, część II - Klaudiuszówka, mająca wykaz hipoteczny 1035.

Zdecydowanie większą, drugą część również od Bieleckiego kupuje w 1907 roku Adam Jędrzejowicz. Dla własnych potrzeb na pewno dzierżawi budynek dworski od Edwarda Rychlickiego, a w roku 1912 sprzedaje 32 parcel ze swojej części Adamowi hrabiemu Tarnowskiemu. Nie ustępuje jednak z dworku i od 1907 roku jest w nim stale obecny. Jest mu on potrzebny nie tylko do prowadzenia gospodarstwa rolnego, ale jako głównej osobie w Knieji, w Spółce Drzewnej i Składzie Materiałów z siedzibą w Przeworsku, której filią mogła być właśnie Wilcza Wola.

W latach 1917-1918 obaj panowie - Rychlicki Edward i Adam hrabia Tarnowski sprzedają swoje posiadłości w Wilczej Woli Bankowi Ziemskiemu Galicji, Śląska i Bukowiny, który po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku zmienia swoją nazwę na Bank Ziemski dla Kresów Towarzystwo Akcyjne z siedzibą w Łańcucie. Dnia 8 lutego 1921 roku wspomniane tu Towarzystwo sprzedaje wilczowolski nabytek Knieji - Spółce Drzewnej i Składowi Materiałów z siedzibą w Przeworsku. Ponieważ, jak wyżej wspomniano, Jędrzejowicz odgrywa główną rolę w Knieji, wszystkie

wilczowolskie dobra prócz Klaudiuszówki wracają w całości do niego. Może ' teraz remontować dworek, co też czyni w 1922 roku. Zyskując większą materialną swobodę przenosi teraz siedzibę Knieji z Przeworska na Staromieście w Rzeszowie.

Jednakże w roku 1924 Adam Jędrzejowicz umiera i zostaje pochowany w grobowcu rodzinnym w Zaczerniu koło Rzeszowa. Dziedzictwo po nim obejmuje jego jedyny syn Jan, który piastując godności urzędnicze, nie ma czasu zajmować się gospodarstwem. Sprzedaje go końcem lat dwudziestych naszego wieku Spółce Żydów Głogowskich<sup>15</sup>. Owa Spółka, role, łąki i stawy oraz pastwiska sprzedaje okolicznym chłopom. Pośrednikiem w tych transakcjach jest Żyd Majer Korn z Wilczej Woli. Otrzymuje on za to pewne honorarium i spore posiadłości na Zmysłowie i Maziami. Ponieważ główną rolę wśród Spółki Żydów odgrywa Zymbert, zatrzymuje wilczowolski las z dworkiem dla siebie. Prowadzi ożywioną działalność gospodarczą. W nabytym lesie wykorzystuje bieg rzeczki Filipka i buduje na jej bazie duże stawy rybne o powierzchni 140 hektarów. Przebudowuje również groblę i drogę oraz most na rzece Łęg. W jego imieniu gospodarstwo dworskie i leśne, również częściowo rolne, prowadzi wraz z żoną Żyd Berger, teść Zymberta. Ta sytuacja trwa do września 1939 roku.

Z kolei następuje polski wrzesień 1939 roku, klęska tym tragiczniejsza, że niespodziewana i nie znająca takich rozmiarów w całych dziejach naszego państwa. Dworek w Wilczej Woli zajmuje mundurowy leśniczy niemiecki nazwiskiem Hess, czy Heskiert, przez Polaków nazywany jako Heski. W kwietniu i w maju 1942 roku ludność Wilczej Woli zostaje wysiedlona, a jej teren przeznaczony jest przez Niemców jako plac ćwiczeń wojskowych z bronią rakietową. Po niemiecku jego nazwa brzmi: Grosses Truppenübungsplatz der Luftwaffe. Po ucieczce okupanta, dobra Zymberta i Klaudiusza Angermana przeszły na własność Skarbu Państwa Polskiego.

Po ostatniej wojnie dworek dalej został leśniczówką. Z braku innych pomieszczeń znalazła tu miejsce sala szkolna, posterunek Milicji Obywatelskiej i częściowo poczta. Pierwszym leśniczym w latach powojennych był pan Fabiański, a z kolei po nim już dłuższy czas pan Czabanowski. Za jego kadencji, jakby na ironię, zbudowano bardzo blisko dworu dwa budynki gospodarcze oraz znacznie przetrzebiono park, przeważnie z dębów - pomników przyrody. W latach sześćdziesiątych dawne lasy Rychlickich podzielono na dwa leśnictwa: Leśnictwo Wilcza Wola i Leśnictwo Szwedy (obecnie Maziarnia). Dworek marnie wyszedł na gospodarowaniu dwóch użytkowników. „Okna i drzwi dawały nogi”<sup>16</sup>, jak pisze dziennikarz Nowin Rzeszowskich, Gajewski. Dach przeciekał, ściany ulegały rozkładowi. W tej sytuacji dyrekcja Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej podjęła

15. Wywiad przeprowadzony z Józefem Krawcem lat 82, mieszkańcem Zmysłowa, przysiółka Wilczej Woli, dnia 6 lutego 1993 roku.

16. Edmund Gajewski, O łaskę dla dworku w Wilczej Woli, Nowiny Rzeszowskie, 29.05.1987r., nr 124, s. 4.

starania o przejęcie dworku na własność, z przeznaczeniem go na muzeum fauny i flory dawnej Puszczy Sandomierskiej. Z dworkiem bowiem, muzeum w Kolbuszowej wiązało nadzieję na urządzenie muzeum i na część rekreacyjną dla budującego się w pobliżu na rzece Łęg Zalewu Maziarnia. Zarząd Lasów Państwowych w Krośnie wyraził zgodę, którą po pewnym czasie cofnął, gdyż sam postanowił odrestaurować dworek. Zlecił on opracowanie dokumentacji naukowo - historycznej Przedsiębiorstwu Zagranicznemu w Polsce, pod nazwą Franpol, z siedzibą w Rzeszowie, ul. Śniadeckich 3. Owo przedsiębiorstwo, na podstawie pisma: L. dz. PP/2582/88, zatwierdzonego przez konserwatora wojewódzkiego jako inwestor zastępczy Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Krośnie, podjęło się odbudowania dworku. Odbudowany dworek w roku 1993, nie jest do tego czasu zagospodarowany.

## 2. Część zabytkowa

### 2/1. Bibliografia dworku w Wilczej Woli

Dworek w Wilczej Woli do roku 1967 nie był przedmiotem żadnych publikacji. Nie wymienia go bowiem pierwszy spis zabytków z roku 1964<sup>17</sup>. W 1967 roku Jerzy Tur opracowuje dla dworku tzw. „Zieloną kartę” (ewidencyjną). Określa ona czas powstania budynku przypuszczalnie na koniec XVIII lub na początek XIX wieku. Dalej autor karty ustalił, że był to dwór myśliwski, który w końcu XIX wieku stanowił własność Jędrzejów wiczów, a gruntownemu remontowi został poddany w 1922 roku. Wówczas przebudowano dach i pokryto go dachówką po usunięciu gontu. Właściwe umieszczenie dworku w spisie zabytków następuje dopiero w 1973 roku<sup>18</sup>. Spis ten notuje w grupie „dworek w Wilczej Woli - Zarudzie zapewne z końca XVIII wieku”. Od tego czasu przez dziewięć lat, aż do roku 1984, jest o nim głucho. Pośrednio dowiadujemy się o budynku w „Katalogu parków województwa rzeszowskiego” w opracowaniu S. Koguta. Dopiero, gdy budynek stacza się prawie do ruiny, pojawiają się wtedy oferty do jego zawłaszczenia. Główną propozycję w tym względzie zgłasza wtedy Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej w osobie ówczesnego dyrektora tej placówki, Macieja Skowrońskiego i chociaż jego oferta zostaje odrzucona, sprawa remontu dworku nabiera rozgłosu publicznego. Musi on zatem być odbudowany. Wtedy też zapewne, firma Franpol, proponuje niektórym znawcom przedmiotu opracowanie techniczne projektu odbudowy dworku. W tym czasie, to jest w 1987 roku, pojawia się „Inwentaryzacja pomiarowa w stosunku 1:50” w opracowaniu trzech autorów: W. Przysaś, A. Szwed, K. Wąglowski. „Inwentaryzację fotograficzną” w tym samym roku opracowuje K. Kłoda, zaś „Wytyczne konserwatorskie adaptacji dworku” tej sa-

17. Spis zabytków architektury, Warszawa 1964.

18. Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo rzeszowskie, Warszawa 1973, s. 13, 81.

mej daty spotykamy u dwóch autorów. Są nimi M. Nikiel i Jerzy Tur. W roku 1991 pojawia się nowy „Katalog zabytków sztuki w Polsce - Kolbuszowa, Mielec i okolice” pod patronatem PAN, pod redakcją Ewy Śnieżyńskiej-Stołowej i Franciszka Stolota, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, tom III, zeszyt 3, s. 54.

Czytamy w nim, że: „Dwór wzniesiony w drugiej połowie XIX wieku dla Rychlickich, podpiwniczony, w XX wieku dodano dwa ryzality od tyłu. Obecnie Leśnictwo Szwedy. Frontem zwrócony na południowy wschód. Drewniany, konstrukcji zrębowej, oszalowany, częściowo podpiwniczony. Układ wewnątrz dwutraktowy z sienią na osi. Zewnątrz od frontu ganek wsparty na dwóch parach kolumn zwieńczony szczytem, w którym mansarda, dach czterospadowy o szerokich połaciach kryty dachówką. Resztki parku. Założony współcześnie z dworem o charakterze krajobrazowym. Zachowana aleja lipowa, altana klonowa oraz pojedyncze okazy dębów i lip. Kapliczka z wieku XIX, murowana potynkowana. Na rzucie prostokąta z głęboką wnęką od frontu, ujęta dwiema kolumnkami. Dach dwuspadowy, kryty blachą”. Jak widać, żadna z tych ocen nie jest wolna od braków, a nawet błędów. Wspomnieć tutaj należy jeszcze o historycznej mapie katastralnej Urzędu Rejonowego w Kolbuszowej z roku 1890, mającej w pewnym stopniu charakter naukowy, bo określa ona zmiany biegu koryta rzeki Łęg, wiek poszczególnych domostw, a przede wszystkim z dużym prawdopodobieństwem, prawie stuprocentowym, datę powstania zabudowań dworskich.

Najlepszą dokumentację naukowo-historyczną opracowuje Barbara Tondos, Rzeszów, sierpień - wrzesień 1988 rok.

## **2/2. Topografia dworku**

Wydaje się, że wieś Wilcza Wola wzięła nazwę od największej jej osady, dzisiejszej Zarudy<sup>19</sup>. Inne części wsi to późniejsze przysiółki. Położona jest równolegle do płynącej od południa rzeki Łęg. Na krańcu jej wschodniej strony znajduje się dwór, przez znawców przedmiotu nazywany dworem - leśniczówką. Sam dom mieszkalny umiejscowiony jest może w najwyższej części okazałego parku, ale w miejscu jakby swoistym. Usytuowany jest frontem w stronę południowo-wschodnią, jakby na jedenastą godzinę. Zastosowano tu staropolski zwyczaj budowlany, który pozwalał na to, że takie rozmieszczenie decydowało o tym, że wszystkie strony domu miały słońce o pewnej porze dnia<sup>20</sup>.

Niedaleko od frontonu budynku, równolegle do niego, biegnie obecnie lokalna droga, historycznie zwana Maziarską Droga. Biegnie ona z południa od Lipnicy, przez las Leśnictwa Józefów, dalej przez Łęg i łączy się

19. Pierwotna i najstarsza numeracja domów we wsi zaczynała się właśnie od dworu.

20. Władysław Łoziński, „Życie polskie w dawnych wiekach”, Lwów 1906, s. 56.

Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna, Wydawnictwo Gutenberga, Kraków (Poznań), t. IV, s. 124.

powyżej domu w kierunku północnym, prawie na krańcu parku, z drugą drogą, obecnie bardziej uczęszczaną, biegnącą od Woli Raniżowskiej przez Maziarnię w kierunku zachodnio-północnym na Śpię i dalej do Bojanowa.

Park na mapie z 1890 roku ma kształt zdeformowanego prostokąta, od strony północnej trójkątnie wydłużonego. Z wyliczenia katastralnego (grunta podbudowlane) posiada powierzchnię: 2 ha, 90 arów, 47 m<sup>2</sup>. Jego ogrody stanowią obszar 3 ha, 40 arów, 87 m<sup>2</sup>. Łącznie park zajmuje 6 ha, 31 arów, 34 m<sup>2</sup><sup>21</sup>.

Obecnie jest on mocno przetrzebiony i zaniedbany. Rośnie w nim jeszcze, obok innych, kilkanaście dębów - pomników przyrody. W kierunku południowym tarasowo park znacznie się obniża. Są tam ślady dawnych zabudowań ośrodka przemysłu hutniczego i przetwórstwa zbożowego - młyna, gorzelnii i browaru. Dzisiaj tego nie widać, ale wcześniej był tam nowy ogród dworski i sad. Jeszcze niżej, z prawej strony drogi jest sadzawka, stanowiąca odcinek dawnego kanału odpływowego, na mapie tak zwany Młyński Rów. Na drodze obok sadzawki i dalszego obniżania się terenu jest grobla i resztki dawnego przepustu. Naprzeciw budynku mieszkalnego jest obecnie zarośnięty podjazd. Przy samym dworze rośnie piękna, rozłożysta lipa - pomnik przyrody. Niezwykłą urodą wyróżnia się także równomiernie ukształtowany buk, rosnący na wprost frontowej elewacji dworu, ale poza terenem ogrodzeniowym. Przy północno-wschodnim boku parku znajduje się zarośnięty krzewami staw, a w przeciwległym końcu od południa, rodzaj altany z kręgu drzew klonu. Za elewacją zachodnią w kierunku wsi, koło ścieżki, z obydwu jej stron, rośnie dwurząd lip - rodzaj dawnej alei lipowej. Zaraz za ścieżką od strony północnej jest studnia, a nieco dalej od strony południowej, stodoły i stajnie, czyli budynki gospodarcze. Razi to i szpeci całe dworskie obejście, bo obecnie dworek razem z tymi budynkami jest ogrodzony i oddzielony od reszty parku siatką i przez to sztucznie wydzielony. Dawniej, jeszcze przed ostatnią wojną, budynki gospodarcze znajdowały się w znacznej odległości w kierunku północno-zachodnim. Murowana stodoła stała tuż przy samej drodze, biegnącej z Maziarni na Śpię, w północnym trójkącie ogrodzenia parkowego. Po wojnie została rozebrana. Obecnie w tym miejscu jest zlokalizowany okazały budynek mieszkalny wraz z zapleczem dla służby leśnej i same biura Leśnictwa Wilcza Wola i Leśnictwa Maziarnia (poprzednio Szwedzi). Jest też „kaplica z XIX wieku murowana i otynkowana na rzucie prostokąta z głęboką wnęką od frontu, ujęta dwiema kolumnkami. Posiada dach dwuspadowy pokryty blachą”<sup>22</sup>.

### **2/3. Dworek - leśniczówka i jego właściwości techniczne**

Sam mieszkalny budynek dworski o rozmiarach: 29,2 m długości i 12,12 m szerokości jest z całą pewnością zbudowany przez pana Rychlickiego.

21. Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji i w W. Ks. Krakowskim, Kraków MCMV, s. 168.

22. Cytat z Katalogu zabytków z roku 1991.



Przemawia za tym przede wszystkim mapa katastralna z 1890 roku, która sytuuje gospodarcze i administracyjne budynki Austrii o jakieś 150 - 200 metrów na północ w stosunku do obecnego położenia dworku, cofniętego wyraźnie w kierunku południowym. Zaistniała zatem na pewno dla Rychlickiego potrzeba przeniesienia istniejącego dotąd budynku, w inne miejsce, a raczej zbudowania sobie od nowa własnej rezydencji, zwłaszcza, że nie brakowało drzewa pod budowę i gontu na pokrycie dachu, oraz nie brakowało miejscowych chłopskich budowniczych. Wolno też wnioskować, że tak istotnie było, gdyż od daty nabycia dóbr, do założenia rodziny przez Rychlickiego, upłynęło dobre lat cztery. Pytamy, skąd zatem tak wielka luka czasowa dla dojrzałego już w średnim wieku mężczyzny<sup>23</sup>.

Techniczny opis budynku dla czytelnika nie znającego go z autopsji, może nastęrczać pewne trudności w zrozumieniu jego przejrzystości. Dom więc jest drewniany, parterowy o ścianach zwieńczonych na zrąb, czyli na jaskółczy ogon, które pokryte są pionowymi listwami. Dach jest czterospadowy, siodłowy. Wysokość dachu w stosunku do ścian, kształtuje się tak, jak jeden do jednego. Czyni to z dworku budowlę jakby nieco wgniecioną w ziemię. Takie wrażenie tym bardziej się potęguje, że obecnie budynek pokryty jest ciężką dachówką. Dach oparty jest na budowie stolcowej, połączonej ze sobą za pomocą gwoździ, a nie starszych, drewnianych tybli. Okna dworku są niejednakowe i zdaniem fachowców nie wprawiane w jednym czasie. Eksperci dzielą je na cztery rodzaje ze względu na obramowanie, oznaczając je dużymi literami: A, B, C, D. Za najbardziej artystyczne uchodzą okna typu A i B. W głównej ścianie frontowej jest sześć okien po trzy po obu stronach wejścia. Od strony południowej mamy trzy okna ośmioszybne, a na przeciwniejszej ścianie północnej również trzy okna, ale sześcioszybne. W ścianie zachodniej dworku są cztery okna, z nich jedno jest ośmioszybne, a pozostałe trzy sześcioszybne. Drzwi zewnętrzne, od głównej strony frontowej, są dwuskrzydłowe, o dekoracji złożonej z dwóch poziomych płycin, przedzielonych również płyciną poziomą, z naświetleniem trzech prostokątnych otworów okiennych.

Reprezentacyjną częścią budynku jest ganek, czyli portyk wsparty na dwóch parami okrągłych kolumnach z cegły, umieszczonych na wysokich cokołach i dwóch pojedynczych kolumnach z obu stron drzwi przy licu ściany<sup>24</sup>. Takie kolumny były umieszczane w XIX wieku, a nie wcześniej i w biedniejszych dworach posiadały pojedyncze kolumny, a w bogatszych parzyste. Budynek stoi na podmurówce ceglano-wapiennej, wyraźnie widocznej od frontu, a zanikającej od tyłu. W elewacji zachodniej posiada dwa, na końcach dobudowane w 1922 roku ganeczki, czyli ryzality, również drewniane.

23. Franciszek Rychlicki urodził się w roku 1788, a zmarł w roku 1875. W chwili nabycia dóbr wilczowolskich liczył 45 lat. /w:/ Akta spadkowe po Marii i Leopoldzie Rychlickich. Sąd Obwodowy w Rzeszowie, sygn. 119, WAP w Rzeszowie.

24. Barbara Tondos, Dokumentacja naukowo - historyczna /maszynopis/, Rzeszów 1988 r., s. 10.

Wewnątrz budynek jest dwutraktowy. Z portyku jest wejście do dużego pomieszczenia o ściętych wewnętrznie narożach. Może to być z dawniejszych czasów obszerna sień do odbywania sąsiedzkich sejmików. Tu gromadziła się czeladź w razie alarmu, tu spali pokotem goście w czasie wesel, a ściany służyły do wieszania różnorodnej broni<sup>25</sup>. Sień była uważana za pryncypialną część domu jak sala stołowa. Z sieni we dworze w Wilczej Woli prowadziły drzwi do bocznych pomieszczeń. W izbach narożnych znajdują się przejścia do drugiego traktu. Drugi trakt wydaje się bardziej oryginalny. Składają się nań dwie duże lokalności po obu stronach salonu i trzy mniejsze pomieszczenia w układzie amfiladowym (jeden za drugim). Stolarka okien i drzwi wszędzie XIX-wieczna, zaś zamki i szyldy współczesne. Ściany wewnątrz bielone na trzcinie, podłoga ułożona jest w kwadratowe płytki. Znajdują się też dwa bielone piece. W środku pod częścią budynku jest ceglana trzyczęściowa piwnica, posiadająca sklepienie kolebkowe oraz dwie głębokie nisze. Był to już nowszy sposób budowania. W starszych dworach piwnica znajdowała się pod całym budynkiem. Schody do piwnicy i na strych w formie stopni, wpuszczanych między dwie belki policzkowe. Na strychu znajduje się mała izdebka, pokryta płaskim stropem o ściętych bocznych krawędziach. Jest także okno dziewięcioszybne. Ściany również bielone, otynkowane na trzcinie.

### **3. Wnioski historyczne**

Dworek w Wilczej Woli niełatwo jest opisać i określić czas jego powstania. Posiada bowiem wiele cech architektonicznych, właściwych dla drugiej połowy XVIII wieku, jak i pierwszej połowy XIX wieku. Za formę przejściową z jednego stylu do drugiego można uważać przechodzenie z układu trzytraktowego przy skrajnych niesymetrycznych osiach w północnej części budynku, do dwutraktowego w stronie południowej z korytarzykiem między traktami. Tezę tę potwierdza także kształt salonu oraz wejście do niego wprost z portyku. Te elementy są niejako znamieniem budownictwa drugiej połowy XVIII wieku. Jakby na pograniczu wieków pojawiają się kolumny w gankach, sam zaś portyk wgłębny taki, jak w Wilczej Woli, częściowo wysunięty przed elewację, pojawia się dopiero na końcu tego wieku i na początku XIX wieku. Jednakże za pierwszą połowę XIX wieku przemawia częściowe podpiwniczenie dworku, które we wcześniejszych budowlach było wysokie i całościowe pod budynkiem.

Przypuszczać należy, że trochę chaotyczny plan dworku w Wilczej Woli, zawierający na przemian starsze i nowsze cechy urbanistyczne, nie był projektem fachowego architekta, lecz miejscowych cieśli tym bardziej, że budowla nie była wznoszona do celów reprezentacyjnych oraz, że wcześniej dobra te należały do rządu austriackiego, forma stylowa mogła zatem być zastosowana ze znacznym opóźnieniem. Najślusniej jest przeto

25. Władysław Łoziński, „Życie polskie w dawnych wiekach”, Lwów 1906, s. 56.

datować wzniesienie dworku na pierwsze dziesięciolecie XIX wieku, a nawet i na lata trzydzieste, przez co fundacja Rychlickich nie da się całkowicie wykluczyć. Trzeba chyba przyjąć, że jest to ich dzieło. Modrzewiowy dworek w Wilczej Woli został znacznie przekształcony po remoncie w 1922 roku i po jego zupełnej restytucji w latach 1988-1992. Faktycznie jednak j zostało nienaruszone rozplanowanie zrębu, piwnicy i kolumny portyku. Na tej podstawie możemy wyobrazić sobie jego pierwotny wygląd. Podobno dworek był otynkowany i bielony. W dalszej wersji zrąb mógł być osłonięty lub odeskowany, zaś na kolumnach mogło leżeć belkowanie, dźwigające trójkątny tympanon murowany lub drewniany, wyprawiony na biało<sup>26</sup>. Brak jest podstaw, że istniała facjatka. Pierwotnie nie było też ryzalitów, dopiero później zostały dobudowane. Dach był wysoki, zresztą i taki jest teraz. Jego proporcja do ścian kształtowała się, jak: 1 -1. Stąd istnieje j pewność, że kryty był gontem, zwłaszcza, że znajdował się w otoczeniu j lasów. Dziś dworek zawiera cztery rodzaje obramowania okiennego, pochodzącego zapewne z różnych remontów. Można je oznaczyć literami: A, B, i C, D, z których za najbardziej artystyczne uchodzą obramowania typu A i B.

W 1827 roku Franciszek Giżycki przedstawił obraz dworku, który najbardziej odpowiada wyglądowi domu pańskiego w Wilczej Woli. Skrytykował go bardzo. Zarzucił mu brak oryginalności. Porównał go więcej do skrzyni mającej ostre wieko, aniżeli do domu. Zganił nieproporcjonalną wysokość dachu, niedostatek okapu, zbyt duże zwężenie drzwi, szczupłość okien i niestosowność w wymiarach długości do wysokości oraz owe ganeczki, oparte na ciężkich słupkach, opatrzone w daszek trójkątny czyniąc dworek zupełnie brzydkim<sup>27</sup>. Może to i prawda. Nie wolno jednak tego akceptować, bo w procesie zmian formy dworu polskiego, dworek myśliwski w Wilczej Woli stanowi istotny przykład formy przejściowej pomiędzy „domem pańskim”, a romantycznym dworem. Tym większe jego znaczenie, że na terenie dawnej Puszczy Sandomierskiej jest unikatem, a i w całej Polsce obecnie niewiele jest zachowanych drewnianych dworów.

Dworek ma charakter zabytkowy. Sam nie spełni swojej roli którejś tam klasy muzealnej, gdy przedmiotem ochrony konserwatorskiej nie obejmimy pozostałych elementów zespołu zabytkowego, tworzącego założenie przestrzenne. Należy je razem z budynkiem uwzględnić. Jest to teren między rzeką a drogą do Guściorów, odgraniczony od wschodu lokalną drogą w kierunku południkowym. Na nim zlokalizowane były elementy zespołu zabytkowego. Są to:

1. drewniany dworek,
2. bezpośrednio otoczenie dworu z podjazdem,
- 3.

26. Barbara Tondos, Dwór w Wilczej Woli, Dokumentacja naukowo - historyczna.

27. Franciszek Giżycki, „O przyozdobieniach siedlisk wiejskich. Rzecz stosowana do Polski”, Warszawa 1827, tom I, s. 160.

4. dawna część gospodarcza zespołu,
5. sad,
6. dawny ogród dworski na miejscu stojących niegdyś zabudowań ośrodka przemysłu hutniczego,
7. grobla, resztki przepustu i jazu oraz stawu na rzece Łęg,  
Zaś w dalszej kolejności:
  - a/ szata roślinna na określonym wyżej terenie, szczególnie starodrzew oraz skupiny drzew i krzewów,
  - b/ sadzawka stanowiąca odcinek dawnego kanału odpływowego, na mapie tak zwany Młyński Rów,
  - c/ najbliższe otoczenie w granicach widoczności.

Należałoby doprowadzić do zrozumienia, że założenie przestrzenne wraz z dworem powinno być traktowane jako zespół, a w nim zachowane byłyby wszystkie wartości zabytkowe. W tym wszystkim nie powinno się naruszać równowagi między elementami krajobrazu naturalnego i kulturowego. Pilne wydaje się zagospodarowanie terenu, natychmiastowe usunięcie ogrodzenia samego dworu, wydzielające go w niewłaściwy sposób z naturalnego otoczenia, rozebranie i usunięcie dwóch niewielkich budynków gospodarczych, zbudowanych w sąsiedztwie dworu, które szpecą jego otoczenie. Czym prędzej powinno być wykonane ogrodzenie całego parku dworskiego, aby nie dopuścić do swobodnego poruszania się po nim niepożądanych osób oraz zwierząt.



*Dwór - leśniczówka w Wilczej Woli (elewacja frontowa - południowo- wschodnia).*



*Elewacja północno- zachodnia dworku.*